

Ewangelia (Mt 25, 1-13) – 12.11.2023 r. Przypowieść o dziesięciu pannach

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść:

«Podobne będzie królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych. Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z sobą oliwy. Roztropne zaś razem z lampami zabrały również oliwę w swoich naczyniach. Gdy się pan młody opóźnił, senność ogarnęła wszystkie i posnęły.

Lecz o północy rozległo się wołanie: „Oto pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!” Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. A nierozsądne rzekły do roztropnych: „Użycie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną”. Odpowiedziały roztropne: „Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie”.

Gdy one szły kupić, nadszedł pan młody. Te, które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną, i drzwi zamknięto. Nadchodzą w końcu i pozostałe panny, prosząc: „Panie, panie, otwórz nam!” Lecz on odpowiedział: „Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was”.

Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny».

Gotowość. To słowo nasuwa się po przeczytaniu tej Ewangelii.

Odpowiedz sobie na pytanie – co by było, gdybyś dziś umarł/umarała? Jesteś gotowy/gotowa, żeby stanąć przed Bogiem?

Jesteś gotowy/gotowa, żeby zdać relację z twojego życia? Nie tylko z twoich złych uczynków, ale także z tych dobrych, które mogłeś/mogłaś uczynić, a nie zrobiłeś/nie zrobiłaś tego?

Większość nie myśli o śmierci, a ona może przyjść niespodziewanie i wtedy co? A jeśli Pan Jezus dziś wróci i nastąpi koniec tego świata?